

4393

Baszker Fjyszel strzelec

urod 6/8 1899 r.

Bronaty

Z.

4393

Moje przeżycie

w dniu 15 listopada opuściłem Stolicę Warszawę wraz z Rodzią i przekroczyłem Granicę Polskiej Łowickiej. Mattin i dostaliśmy się do Białogostoku z Rodzią opuściłem Warszawę spomodu rozumu hitlerowskich przeżyłem w Białymostku pewien czas i pewien czas zanadali odemnie wraz z Rodzią Papiery Łowickie za Ołtarze odmówiłem pewien czas to jest 29 czerwca o godzinie 12ej w nocy. nie wraz z Rodzią Zakharasowali i nas wymierli do Ołtarzelskiego ołtarza Turgapolsteri region i polajmski lesopunkt i tam pracowałem. lesopunkt w warunkach bardzo krytycznych do do 50 stopni mrozu bez jedzenia i z tego co ja nie mogłem myśleć. Olla siłwie to ja musiałem wytrzymać rżonę moja rżona była bardzo dobra. odnosili się do nas Bojci bardzo brutalnie. mówili do nas że my będziemy tu na wieki i tu pozostaniemy i wraz z Rodzią 10 października 1941 r. i stamtąd nas wymierli do Turkistanu i tam nas przydzielili do Kotchoru regionu w Kotchoru było tak trudno że na przysta gram mogliśmy tylko z Rodzią przetrzymać. przyszło zarządzenie ażebym wstąpił do Armii Polskiej i wstąpiłem do Armii Polskiej w dniu 12 marca 1942 r. miejscowość wstąpienia do Armii nazwa miasta Turkistan. Rodzią Brona i dwójka lat 14. pozostali w Rosji w mieście Turkistan

Baszker dn 8/3 1943 r.